Należytość pocztowa opłacona gotówką

Cena egz. 20 gr.

GŁOS NARODU

Nr. 47. — ROK XLIII.
PONIEDZIAŁEK
17 LUTEGO 1936.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA, KRAKOW, UL. SW. KRZYZA 11.
KONTO P. K. O. WARSZAWA NR. 140.055. — KONTO P. K. O. KRAKOW, NR. 401.099.

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państw. polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie . . .	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.

TELEFONY: REDAKCJA NR. 101-90. ADMINISTRACJA NR 133-4[illegible]. DRUKARNIA NR. 133-14.

Redakcja niezamówionych artykułów nie zwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje.

Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.

Redakcja przyjmuje strony od godziny 11. do 13.

Przymusowy wykup gruntów w 1936 r. na parcelację.

Warszawa, 16. 2. (PAT). Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 bm. postanawia na wstępie, że ustalony w rozp. Rady Ministrów z dnia 13 lutego r. ub. plan parcelacyjny na rok 1936 dla gruntów prywatnych, obejmujący następujące obszary w poszczególnych województwach: **3.500 ha w woj. kieleckiem,** 2.000 ha w woj. białostostockiem, 5.000 ha w woj. poleskiem, **3.000 ha w woj. stanisławowskiem oraz 1.000 ha w woj. krakowskiem —** został wykonany w całości, wobec czego **niema podstawy do poddania przymusowemu wykupowi nieruchomości ziemskich, położonych na terenie wymienionych województw.**

Plan parcelacyjny natomiast dla województw: warszawskiego, łódzkiego, lubelskiego, wileńskiego, nowogródzkiego, wołyńskiego, tarnopolskiego, lwowskiego, poznańskiego i pomorskiego — został wykonany tylko częściowo, **wobec czego niezbędna dla pokrycia planu ilość gruntów prywatnych, o łącznym obszarze 32.838 ha zostaje oddana przymusowemu wykupowi na mocy ustawy o wykonaniu reformy rolnej.** Obszar ten dzieli się w następujący sposób na poszczególne województwa: woj. warszawskie — 2.944 ha, woj. łódzkie — 1.072, lubelskie — 1.229, wileńskie — 225, nowogródzkie — 790, wołyńskie — 2.429, tarnopolskie — 3.960, lwowskie — 4.295, poznańskie — 8.210 oraz pomorskie — 7.684. W dalszym ciągu rozporządzenie podaje imienny wykaz obszarów, podlegających obowiązkowi parcelacyjnemu. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

Plan parcelacyjny na r. 1937.

Warszawa, 16 lutego (PAT). Na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów plan parcelacyjny na rok 1937, obejmuje następujące obszary: 1) grunty państwowe i Państwowego Banku Rolnego (w ha): woj. warszawskie — 1.100, łódzkie — 600, kieleckie 1.000, lubelskie — 6.300, białostockie — 1.200, wileńskie — 700 nowogródzkie — 1.500, wołyńskie — 7.800, poznańskie — 5.900, pomorskie — 3.400; **2) grunty prywatne (w ha): woj. warszawskie — 11.000, łódzkie — 9.000, kieleckie — 6.000, lubelskie — 11.500, białostockie — 5.000, wileńskie — 7.000, nowogródzkie — 7.000, poleskie — 4.000 wołyńskie — 8.000, tarnopolskie — 8.000 stanisławowskie — 2.000, lwowskie — 7.000, krakowskie — 2.500 poznańskie — 20.000, pomorskie — 12.000. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.**

—o0o—

Włosi podejmują ofensywę pod Makalle.

Warszawa, 16 lutego (PAT). Na podstawie wiadomości z rozmaitych źródeł P. A. T. ogłasza następujący komunikat o sytuacji na frontach w Abisynji w dniu 15 lutego br.

Jak donoszą źródła angielskie, ożywio**na działalność patroli na południu od Makalle stanowi wstęp do nowej ofensywy włoskiej ku południowi, której celem ma być opanowanie drogi, wiodącej od Szelikot do Amba-Aladżi i przecięcie w ten sposób głównej arterji komunikacyjnej, służącej do zaopatrzenia armij abisyńskich na odcinku Makalle.** Według niepotwierdzonych dotychczas pogłosek ofensywa ta już się rozpoczęła i **wojska włoskie spotkały się z zaciekłym oporem Abisyńczyków w okolicach Zebakon o 100 km. na południe od Aksum. — Jak twierdzą źródła abisyńskie, Włosi odnieśli tam porażkę.**

Próba zbombardowania Dessie nie udała się.

Komunikat urzędowy ogłoszony w Addis-Abeba donosi, że samoloty włoskie bombardowały w dniu 13 lutego okolice jeziora Haik, znajdującego się o 25 km. na południowy wschód od Dessje. Zakonnice pobliskiego klasztoru ukryły się w sąsiednich lasach i uniknęły dzięki temu skutków bombardowania. Samoloty bombardowały również wioski Donga Mikael oraz Ualdia, jak również okolice Kworam. W dniu 14 lutego **samoloty włoske przelatywały nad Dessje, lecz powitane gęstym ogniem artylerji przeciwlotniczej, zawróciły szybko ku północy.**

Droga z Adui do Makalle przecięta?

Agencja Reutera donosi z Dessie, że według ostatnich informacyj ze źródeł abisyńskich, wojska abisyńskie przecięły jakoby całkowicie drogę, wiodącą z Adui do Makalle i przegrupowały swe siły na wschodzie w ten sposób, że **druga droga, wiodąca z Makalle stała się tak niebezpieczną, iż użycie jej przez Włochów jest niemożliwe.** Włosi otrzymują zapasy żywności **za pomocą spadochronów,** zrzucanych z samolotów, przyczem zdarza się, że przy silnym wietrze spadochrony te opuszczają się poza liniami abisyńskiemi Abisyńczycy, obawiając się podstępu, wykorzystali nadeszłe w ten sposób zapasy żywności dopiero po wypróbowaniu ich nieszkodliwości na psach.

Chociaż inicjatywa spoczywa naogół w rękach Włochów, jednakże i Abisyńczycy nie pozostają bezczynni, gdyż według półurzędowych informacyj wojska abisyńskie spotkały się z oddziałem włoskim nad rzeką Lentulo, dowodzonym Ganale Doria i po zaciekłej walce odrzuciły ten oddział, przyczem Włosi pozostawić mieli na polu bitwy wielu zabitych. Kilkunastu białych żołnierzy dostało się podobno do niewoli.

Przed ofensywą włoską na froncie Tigre

Zapowiedź rychłej ofensywy włoskiej na froncie Tigre nie uczyniła większego wrażenia w kołach wojskowych w Addis-Abeba. **Koła te sądzą, iż Włosi zamierzają** w dalszym ciągu **skierować główny wysiłek ku południowi, gdzie nadchodzą ciągle posiłki.** Na frontach Ogadenu i Sidamo dochodzi ciągle do starć.

Marszałek Tuchaczewski przedłużył swój pobyt we Francji.

SOWIECKI OBSERWATOR UCZESTNICZY W KONFERENCJI MORSKIEJ.

Wiedeń, 16 lutego. Z Paryża donoszą: Sowiecki marszałek Tuchaczewski na zaproszenie francuskich sfer wojskowych przedłużył swój pobyt i zwiedził wraz z towarzyszącymi mu oficerami sowieckimi wszystkie ważniejsze ośrodki produkcji materjałów wojskowych. Bawił również w stoczniach marynarki francuskiej w Havrze, interesując się przedewszystkiem urządzeniami firmy Schneider-Creuzot. Szczególną uwagę zwrócił fakt, że delegacja sowiecka zwiedziła niemal cały obszar fortyfikacyj na wschodniej granicy Francji. Podróż tę odbył marsz. Tuchaczewski w towarzystwie franc. szefa sztabu Georgesa, gen. Gamelina i innych. O ile w kołach parlamentarnych dyskutowany obecnie układ o wzajemnej pomocy traktowany jest jako instrument polityczny, o tyle sfery wojskowe uważają go za podstawę ścisłej wojskowej współpracy obu krajów.

Potwierdza się wiadomość, że przy ambasadzie sowieckiej w Londynie ustanowiony został obecnie także sowiecki charge d'affaires dla spraw marynarki i jako taki brać będzie odtąd udział w obradach konferencji morskiej w charakterze „obserwatora“.

—o0o—

Nowy proces bojowców U. O. N. we Lwowie.

Lwów, 16 lutego. Prokurator sądu apelacyjnego we Lwowie wniósł onegdaj skargę **przeciw 23 bojowcom ukraińskim** (w tem 5 osądzonych już częściowo w znanym procesie warszawskim) za zbrodnie, jak **należenie do U. Ł. N.,** zabójstwo studenta J. Baczyńskiego, dyr. gimn. Babija, usiłowane zabójstwo urzędnika konsulatu sowieckiego A. Majłowa, usiłowane zabójstwo prof. A. Kruszelnickiego, rzucenie petardy do drukarni Jaśkowa we Lwowie, przygotowanie zamachu na komisarza policji W. Kosobudzkiego i na wojewodę Józefskiego. Akt oskarżenia obejmuje 35 tomów. Oskarżeni, z wyjątkiem 5 osób, oddawna przebywają w więzieniu. Oskarżeni są znani z procesu warszawskiego: Bandera, Pidhajny, Maluca, Kaczmarski i Myhal, a ponadto Szuchewycz, Makaruszka, Paszkiewicz, Spolskij, Janiw, Stećko, Dr. Hnatewycz, Kociumbas, Maszczak, Jarim, Seńkow, Katarzyna Zarycka, Święcicka, Fedakówna, Fenyk, Iwasiak, Raczun i Rawlik.

Min. Górecki stwierdza wyzysk na rynku mięsnym w Polsce.

Na piątkowem posiedzeniu Komisji Budżetowej Senatu, min. przemysłu gen. Górecki zabierał głos trzykrotnie. W trzeciem przemówieniu p. min. przyznał, że **wypowiedziane w Komisji krytyczne uwagi o stanie handlu wewnętrznego w Polsce są zupełnie uzasadnione. W zakresie tym jest bardzo wiele do zrobienia; m. in. wymaga uregulowania rynek mięsny, na którym obroty w ciągu roku sięgają sumy paromiljardowej. Spotykamy się tu z niesłychanym wyzyskiem. Pozostaje to w związku — mówił minister — z bardzo trudną kwestją uboju rytualnego.**

Zakaz uboju rytualnego w Poznaniu.

Poznań, 16. 2. Prezydent Poznania płk. Więckowski wydał na podstawie starej ustawy pruskiej o zarządzie ogólnym zarządzenie, zabraniające uboju bydła bez uprzedniego ogłuszenia. Jest to równoznaczne z zakazem uboju rytualnego.

Zajścia na Uniwersytecie Poznańskim.

Poznań, 16. 2. W sobotę przedpołudniem doszło na Uniwersytecie Poznańskim do manifestacji młodzieży na tle ostatnich wydarzeń na Wydziale Lekarskim i w Kole Medyków U. P. W związku z tem rektor Runge zawiesił wykłady aż do odwołania.

— — —

W zabudowaniach rolnika Żarskiego w Parzniewiczach pod Pakością (wojew. pozn.) powstał wielki pożar podczas nieobecności Żarskiego w domu. Pod zgliszczami znaleziono zwęglone zwłoki żony Żarskiego oraz **dwojga dzieci w wieku 4 i 1 i pół roku.**

Zlikwidowanie tajnej organizacji niemieckiej na G. Śląsku.

Katowice, 16 lutego (PAT). Władze bezpieczeństwa woj. śląskiego **zlikwidowały tajną organizację,** która od kilku miesięcy rozwijała na G. Śląsku nielegalną działalność, p. n. „National-Sozialistische Deutsche Arbeiter-Bewegung“ w skrócie NSDAB. **W ręce policji dostały się między innemi sprawozdania przedstawiające stan organizacyjny, razem z nazwiskami wybitniejszych działaczy, oraz ilustrujące ich działalność którą nie da się pogodzić z interesami i dobrem państwa polskiego.** Bliższe szczegóły ze względu na dobro śledztwa nie mogą być narazie ujawnione.

Skazanie dwudziestu trzech komunistów w Łucku.

W sobotę po dwudniowej rozprawie zakończył się w Łucku w Sądzie Okr. **proces 24 osób, oskarżonych o działalność antypaństwową i należenie do Komunistycznej Partji Zachodniej Ukrainy.** Sąd skazał jednego oskarżonego na 10 lat więzienia, dwu na 9 lat więzienia, jednego na 8 lat, 8 na kary po 7 lat więzienia, 7 na kary po 6 lat więzienia, trzech oskarżonych na kary po dwa lata, oskarżoną Katarzynę Szabała na 4 lata. Jednego oskarżonego Sąd uniewinnił, a wskutek amnestji niektóre z wymienionych kar obniżył.

P. Roman nie będzie posłem w Pradze.

Warszawa, 16 lutego (PAT). W prasie czeskiej ukazała się wiadomość, jakoby rząd polski zwrócił się do rządu czechosłowackiego o agrement dla posła A. Romana w Sztokholmie, jako posła R. P. w Pradze. Jak nas informują ze strony czynników miarodajnych, **wiadomość ta nie odpowiada prawdzie.**

— — —

— Premjer czechosłowacki Hodza opuścił Paryż.

— Po piątej transfuzji krwi stan hr. Covadonga (syna Alfonsa XIII) poprawił się. Lekarze sądzą, że chory jest uratowany.

Marusarz piąty — Anglja mistrzem olimpjady

Garmisch-Partenkirchen, 16. 2. Według nieoficjalnych obliczeń w konkursie otwartym skoków na olimpjadzie pierwsze miejsce zajął Norweg **Birger Ruud. Polak St. Marusarz zajął piąte miejsce.**

W hokeju **Kanada pokonała Amerykę 1:0.** Był to ostatni mecz finałowy. Dzięki niemu **Anglja została mistrzem hokejowym Olimpjady.** Drugie miejsce zajęła **Kanada,** trzecie **Ameryka,** czwarte **Czechosłowacja.**

—o0o—

Polska wygrała w Brukseli.

Bruksela, 16. 2. Reprezentacja piłkarska Polski pokonała tutaj reprezentację Belgji 2:0. Wynik wywołał **senzację,** ogólnie bowiem spodziewano się **wysokiej porażki drużyny polskiej.**

—o0o—

Co słychać w Krakowie.

LUTY.

17. Poniedziałek. Jana Kapad. męcz., Donała i Sekundjana męcz., Sylwinjusza bisk.
Wschód słońca 6.49, zachód 16.59.
Długość dnia 10 godzin i 10 min.

18. Wtorek: Symeona biskupa męcz.: Maksyma i Klaudjusza męcz., Flawjana biskupa.
Długość dnia: 10 godzin i 13 minut.
Wschód słońca 6.47, zachód 17.00.

KRAKOWIANKA OTRZYMAŁA STYPENDJUM AMERYKAŃSKIE. Do Krakowa nadeszła wiadomość, że stypendjum amerykańskie na rok 1936/37, dla kobiet z wyższem wykształceniem, na studja w zakresie nauk humanistycznych, otrzymała krakowianka, p. dr. Zofja Ciechanowska. Stypendystka jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Kobiet z wyższem wykształceniem i za pośrednictwem tej organzacji otrzymała stypendjum. P. dr. Ciechanowska jest autorką kilkudziesięciu prac z zakresu studiów historyczno-literackich.

UDOGODNIENIA DLA MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ NA POCZCIE. Młodzież akademicka napotykała do niedawna na poważne utrudnienia przy podejmowaniu na poczcie przesyłek pieniężnych, paczek itd. Urzędnicy legitymujący adresatów żądali od nich okazywania dowodów osobistych, wystawianych przez starostwa, względnie indeksów, nie uznawali natomiast przedstawianych im akademickich dowodów osobistych. Ostatnio władze pocztowe wydały zarządzenie, polecające organom podwładnym wydawanie młodzieży akademickiej przesyłek pieniężnych i paczek na podstawie nierespektowanych do tej pory, akademickich dowodów osobistych.

NOWE KINO DŹWIĘKOWE W KRAKOWIE. Po remoncie sali Domu Żołnierza przy ul. Mogilskiej, zainstalowane zostało w niej kino dźwiękowe. Otwarcie nowego kina nastąpi dzisiaj w poniedziałek. Dotychczas kino Domu Żołnierza wyświetlało filmy nieme.

ZAKŁÓCONY WIEC Z. Z. Z. Zebranie Z. Z. Z. które odbywało się w ub. niedzielę w hali wystawowej przy ul. Rajskiej, usiłowała rozbić grupa przeciwników politycznych, socjalistów, względnie komunistów. — Ponieważ organizatorzy nie mogli sobie z nimi dać rady, wezwali pomocy policji, która przywróciła spokój, aresztując kilku demonstrantów.

ZŁAMAŁA NOGĘ NA NARTACH. Na podkrakowskich terenach narciarskich w Lasku Wolskim zdarzył się w niedzielę tragiczny wypadek. Rozpędzony, przypuszczalnie niezbyt wprawny, narciarz wpadł na narciarkę Wandę Sourek, urzędniczkę Komunalnych Jaworznickich Kopalń Węgla. Na skutek wypadku narciarka doznała złmania lewego podudzia. Wezwane Pogotowie Ratunkowe odwiozło ofiarę wypadku do szpitala Ubezp. Społ.

DWUMIESIĘCZNE NIEMOWLĘ W ŚNIEGU. Nieznana kobieta pozostawiła w sobotę wieczór na plantach w pobliżu ulicy Grodzkiej, dwumiesięczne dziecko. Oddano je do żłóbka, a za matką rozpoczęto poszukiwania.

ZNOWU WYBUCH W PODGÓRZU. W niedzielę rano w kuchni miejskiego Ośrodka Zdrowia przy Rynku podgórskim 1 wybuchł z nieznanej przyczyny kocioł parowy, służący do sterylizowania flaszek z mlekiem. Dno kotła zostało uszkodzone. Wypadku w ludziach nie było. Na miejsce przybyła straż pożarna, która zapobiegła następstwom wybuchu. — Wieść o wypadku szybko rozeszła się wśród mieszkańców Podgórza, pozostających pod wrażeniem sobotniego wybuchu benzyny w mieszkaniu przy ul. Tarnowskiego.

PORANIŁ GOSPODARZA BRZYTWĄ. — W sobotę wieczór Pogotowie Ratunkowe przewiozło z Pickar do szpitala 53-letniego rolnika, Jana Wąsika, który na zabawie, urządzonej w jego domu, poraniony został brzytwą przez jednego z gości, niejakiego Macieja Klimczyka. U Wąsika stwierdzono głębokie rany cięte prawego ramienia i klatki piersiowej.

—oo—

ZAWIADOMIENIA I KOMUNIKATY.

KURS DLA PRELEGENTÓW. Zarząd IV Koła (akademickiego) T. S. L. urządza dla młodzieży akademickiej kurs dla prelegentów, który rozpoczyna się dzisiaj w poniedziałek 17 bm. o godz. 19-ej. Kurs odbywać się będzie w godzinach wieczorowych od godz. 18 do 21-ej, ul. św. Anny 5.

WIECZÓR KOLONJALNY urządzają Akad. Zw. Morski i Koło uczniów i absolwentów Szkoły Nauk Polit. w poniedziałek 17 bm. w sali nr. 30 Coll. Novi. Przemawiają: Al. Czacki na temat „Imperjalizmów kolonjalnych“, Bog. Leśnodorski o „Kolonjach — jaśniejszem jutrze Polski“. Początek o godz. 20-ej. Wstęp wolny.

„JAK SKŁONIĆ PUBLICZNOŚĆ DO POPIERANIA FIRM CHRZEŚCIJAŃSKICH“ Odczyt na powyższy temat wygłosi na zebraniu Chrześc. Frontu Gospodarczego, ul. Gołębia 6, we wtorek 18 bm. wizyt. W. Ogrodziński. Początek o godz. 19.30. Wstęp wolny.

—ooo—

REPERTUAR TEATRU SŁOWACKIEGO

Poniedziałek: „Most“ (wysprzedane).
Wtorek: „Most“.
Środa: „Chimery“.

REPERTUAR KINOTEATRÓW.

SWIT: „Czu Czin Czau, władca niewolników“.
WANDA: „Dawid Copperfield“.
APOLLO: „Becky Sharp“.
SZTUKA: „Tajemnica czarnego pokoju“.
STELLA: „Nocny express“.
PROMIEŃ: „Wojna w krainie walca“.
UCIECHA: „Czarownica“.
SOKÓŁ (Podgórze): „Świat należy do ciebie“.
ADRIA: „Brygada śmiałych“.
BAGATELA: „Wszyscy ludzie są wrogami“ — i rewja: „Defilada narodów“.

REPERTUAR KINA DOMU ŻOŁNIERZA. Od poniedziałku 17 do piątku 21 bm. Otwarcie kina dźwiękowego. „Każdemu wolno kochać“. W rolach gł.: Maszyński, Dymsza, Ziminńska, Zielińska.

—ooo—

„ROZKOSZNA DZIEWCZYNA“, komedja muzyczna M. Benatzky'ego, w przekładzie i opracowaniu polskiem J. Tuwima, będzie najbliższą premierą teatru im. J. Słowackiego. Próby odbywają się od dłuższego czasu pod kierunkiem reż. W. Radulskiego.

—:oo:—

Dzień modłów o beatyfikację królowej Jadwigi.

Pod protektoratem **Ks. Metropolity Sapiehy** a z inicjatywy **Związku Sodalicyj uczennic szkół średnich,** urządzony został w Krakowie w ubiegłą niedzielę, dzień modłów o beatyfikację królowej Jadwigi, a to **z okazji 550 rocznicy ślubu królowej Jadwigi z Władysławem Jagiełłą.**

O godz. 8 rano, w katedrze wawelskiej, Mszę św. w tej intencji odprawił **Ks. Metropolita Sapieha.** Pieśni religijne w czasie nabożeństwa wykonał **Chór Alumnów Seminarjum Duchownego krakowskiego.** Mszy św wysłuchały liczne rzesze wiernych, które odmówiły następnie modlitwę o beatyfikację królowej Jadwigi.

O godzinie 12 w południe, w Złotej sali Domu Katolickiego, odbyła się **uroczysta akademja.** Przybył na nią **Ks. Metropolita Sapieha, Ks. Infułat Ślepicki, Ks. prałat Kulig, Ks. prałat Skoczyński, Ks. Infułat Kulinowski, p. dyr. Gawroński** i inni. Salę wypełniła szczelnie publiczność. Akademję rozpoczął **Chór mieszany Państwowego Pedagogjum pod kierunkiem dyr. Życzkowskiego,** pieśnią „Gaude Mater“. Następnie **p. St. Trojanowski,** asystent U. J. wygłosił przemówienie na temat: **„Królowa Jadwiga i czasy obecne“,** w którem zanalizował przyczyny, skłaniające katolicką Polskę do podjęcia starań o beatyfikację królowej Jadwigi.

Po odśpiewaniu przez p. **St. Wiśniewską,** z towarzyszeniem chóru, utworu Moniuszki pt.: **„Jadwiga“,** oraz modlitwy z kantaty „Milda“, zabrał głos **Ks. kan. Van Roy,** który przedstawił **dotychczasowy stan starań o zaliczenie królowej Jadwigi w poczet świętych. Pierwsze kroki w tym kierunku poczyniono już w 27 lat po śmierci królowej Jadwigi. Przerwały je zawieruchy wojenne.** Z tych to czasów, w których kult świątobliwej królowej był wielki, a grób jej celem tłumnych wędrówek wiernych, pochodzi mniemanie, że królowa Jadwiga dawno już została zaliczona między błogosławionych. Myśl o beatyfikacji król. Jadwigi rzucił po raz drugi w połowie ub. stulecia **Fr. Smolka. Podjęto ją w roku 1905, ale i tym razem rozpoczęty proces kanonizacyjny przerwała wojna.** W r. 1933 podjęto na nowo te starania. Mają one na celu gromadzenie dowodów świętości i żywego kultu królowej, z czasów odległych. W pracy tej obiecali swą pomoc prof. Uniw. Warsz. **Oskar Halecki, oraz prof. Uniw. Jag. J. Dąbrowski.** Równocześnie **zbierane** są dowody łask doznanych w czasach obecnych za wstawiennictwem świątobliwej Jadwigi. Kroki przygotowawcze, do których zaliczyć należy między innemi rozesłanie **około 200 tysięcy sztuk odezw i obrazków król. Jadwigi** są na ukończeniu, tak że **w niedługim czasie można będzie wystąpić do właściwego procesu kanonizacyjnego.**

Na zakończenie akademji Chór wykonał Nowowiejskiego „Ufajcie“.

Wszyscy uczestnicy i goście



na zimowej olimpjadzie otrzymują na pamiątkę piękną kasetę z białej porcelany.

Przygniatająca przewaga żydów w pośrednictwie handlowem.

W sobotę i w niedzielę obradował w Krakowie, w Izbie Przemysłowo-Handlowej, **VI Zjazd Federacji Zrzeszeń Przedstawicieli handlowych.** Na otwarcie zjazdu przybyli: wicewoj. **dr. Małaszyński,** reprezentant ministra Przemysłu i Handlu **dyr. Wańkowicz,** reprezentant ministra Spraw Zagr. p. **Merdinger,** wiceprezes Izby Przemysł.-Handlowej **inż. Skarżeński,** reprezentant miasta ławnik p. **Kuhn,** i inni.

W czasie zjazdu wygłoszono szereg referatów, dotyczących aktualnych zagadnień, interesujących przedstawicieli handlowych.

Wśród przedstawionych zjazdowi do **uchwalenia** rezolucyj wymienić należy: rezolucję domagającą się **kierowania polskiego handlu zagranicznego przedewszystkiem przez Gdynię.** Dalej rezolucję **przeciwstawiającą się uzależnianiu wydawania pozwoleń przywozowych od zaświadczeń urzędów skarbowych o niezaleganiu z wpłatą podatków,** wreszcie rezolucję stwierdzającą, że **interesy** gospodarcze ogółu przedstawicieli **handlowych** i komisantów są jednolite. **Wprowadzenie momentu narodowościowego lub wyznaniowego do pracy zrzeszeń przedstawicieli handlowych i komisantów jest rzeczowo nieuzasadnione (?) a w praktyce wysoce szkodliwe (!) (oczywiście dla żydów — przyp. Redakcji). Rezolucja** ostatnia wyjaśnia **w zupełności charakter** zjazdu. Wzięło w nim udział około 200 osób, **w tem przynajmniej 180 żydów (!) Jeśli zawód pośredników handlowych jest rzeczywiście tak zażydzony,** jak możnaby o tem wnioskować z liczbowego stosunku uczestników zjazdu, to **społeczeństwo polskie ma na tem polu wiele do zdziałania.**

W poniedziałek na zakończenie zjazdu, jego uczestnicy zwiedzą szereg krakowskich zakładów przemysłowych.

Sowiecki marszałek Tuchaczewski



w czasie pobytu w Paryżu przeprowadził szereg ważnych rozmów z francuskim **ministrem wojny** i szefem sztabu **generalnego.**

Sport.

Mistrz Europy pokonany w Krakowie.

W sobotę wieczorem, w sali Ośrodka Wychowania Fizycz., przy ul. Zwierzynieckiej, rozegrano mecz koszykówki **Polska Łotwa. Polacy odnieśli niespodziewane, lecz zasłużone w zupełności zwycięstwo, w stosunku 30:24 (18:14) nad drużyną łotewską, która jest mistrzem Europy.**

Wieści z olimpjady.

W Garmisch-Partenkirchen zakończone zostały **wyścigi bobslejowe dwujek. Pierwsze** miejsce przypadło Ameryce. — drugie **Szwajcarji.**

W hokeju **Kanada** pokonała **Czechosłowację 7:0** (4:0, 2:0, 1:0). **Anglia** uzyskała w spotkaniu z **Ameryką wynik 0:0.** Nie wiadomo jeszcze, kto zostanie mistrzem Olimpjady. Decyzja zapadnie na ostatnim, pozostającym do rozegrania meczu **Kanada — Ameryka.** Jeśli wygrają Kanadyjczycy, mistrzem zostanie Anglja, jeśli zaś zwycięstwo przypadnie Ameryce, wówczas ona może zdobyć mistrzostwo olimpjady. Pewnym jest **tylko** fakt, że **Kanada nie będzie tym razem na pierwszem miejscu,** obecny stan tabeli przedstawia się bowiem następująco: 1) **Anglja** 5 pkt., 2) **Ameryka** 3 pkt., 3) **Kanada 2** pkt., 4) **Czechosłowacja** 0 pkt.

NIEZWYKŁE ARESZTOWANIE.

Sosnowiec, 16. 2. (Telef.). Z polecenia sędziego śledczego osadzono w więzieniu naczelnika odcinka drogowego PKP w Dąbrowie Górniczej L. Balcera. Szczegóły trzymane są w tajemnicy.

ZAKAZANA KSIĄŻKA ANTYPOLSKA.

Warszawa, 16. lutego (Telef.) Wydano zakaz przywozu do Polski książki Wiktora Kałuży „Das Buch vom Kumpel Janek,“ — wydanej po niemiecku we Wrocławiu Książka ma charakter antypolski.

Rzeczy ciekawe.

OBRONA PRZECIWGAZOWA W SOWIETACH.

Obawa wojny wywołała w Sowietach szereg zarządzeń celem wyćwiczenia personelu różnych gałęzi administracji na wypadek działań wojennych. Na Ukrainie dokonano interesującej próby prowadzenia pociągów w strefie zagrożonej przez napady lotnicze. Obsługa pociągu zaopatrzona była w maski przeciwgazowe. W zagłębiu Donieckiem dokonano również interesującej próby w miejscowym szpitalu. Według supozycji organizatorów tej próby szpital ten znajdował się pod niebezpieczeństwem napadu gazowego. Dwóch lekarzy w maskach przeciwgazowych dokonało 6 operacyj, przyczem cały personel szpitala, jak również pacjenci byli w maskach.

ZŁOTO NA SIMPLONIE.

Dla zastąpienia surowców metali szlachetnych i półszlachetnych, których brak, wywołany zarządzeniami sankcyjnemi, daje się poważnie odczuwać, — Włosi przystąpili ostatnio do eksploatacji pokładów złota i niklu, znajdujących się w dolinie Antigorio, na południe od masywu simplońskiego. Kopalnia złota w Crodo znaną była już w czasach rzymskich. Przy ówczesnych metodach eksploatacji ilość dobywanego złota była tak znikoma, że kopalnię unieruchomiono. Obecnie w ramach systematycznie prowadzonej akcji przeciwko sankcjom, po przeprowadzeniu badań geologicznych, przystąpiono do ponownej eksploatacji nieczynnej kopalni. Poszukiwania nowych złóż metali prowadzi utworzone przez rząd „Towarzystwo eksploatacji nowoodkrytych rud“, którego kapitał zakładowy wynosi 20 miljonów lirów. Towarzystwo przeprowadziło ostatnio szczegółowe badania w dolinach Antigorio, Valle Ossola, gdzie w pobliżu Cuzzago odkryto pokłady miedzi. W Valles Strona natrafiono na znaczne pokłady niklu, których eksploatację oddano inżynierom zakładów Fiata.

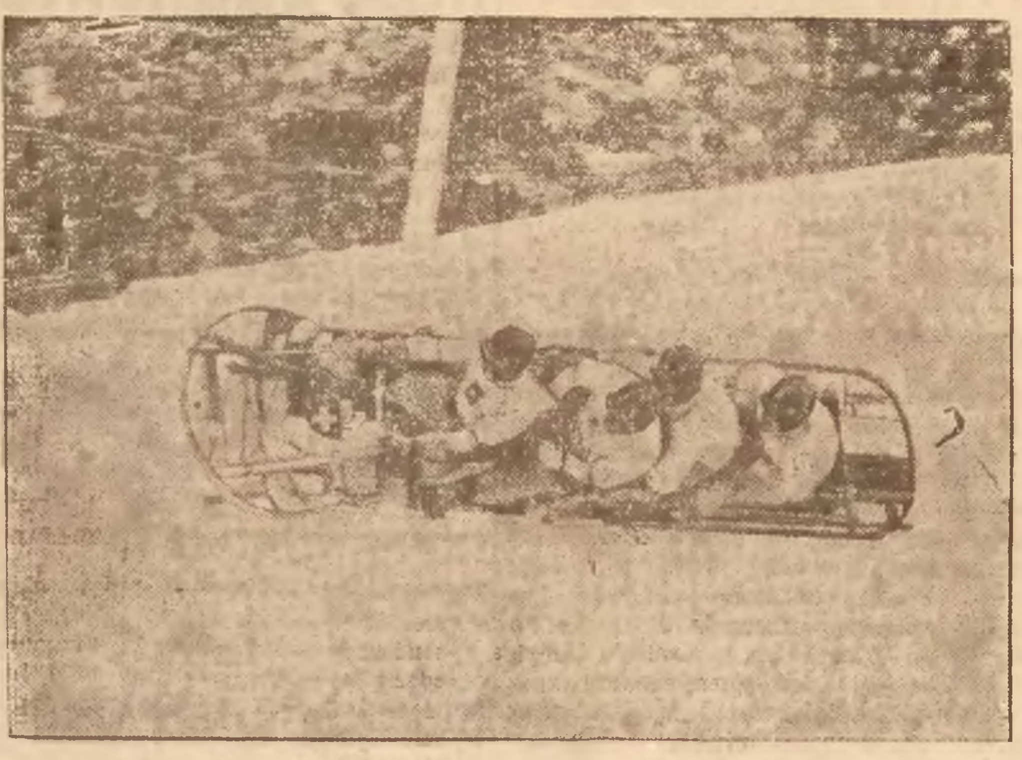
Humor.

Roztropność. — Marysiu, masz tu złotego na masło, a złotego na jaja.

Marysia wraca po pewnym czasie i mówi z zakłopotaniem:

— Proszę pani, nic nie kupiłam, bo mi się pomyliło, który złoty dała mi pani na masło, a który na jaja.

Szwajcarzy zdobyli złoty medal



w Garmisch-Partenkirchen w wyścigach bobslejów. Na zdjęciu widzimy tę czwórkę na torze na t. zw. zakręcie „bawarskim“.

Rozwój lotnictwa w Australji.

Lotnictwo australijskie będące dopiero w zaczątkach, ulec ma w najbliższym czasie reorganizacji i rozbudowie. Na mocy ostatniej uchwały rządu przeznaczono specjalne kredyty na rozbudowę własnego przemysłu lotniczego. Dotychczas australijskie warsztaty lotnicze budowały jedynie aparaty małego typu. Aparaty wojskowe, motory itp. jak również samoloty komunikacyjne sprowadzono z Anglji. Ostatnio coraz silniej na rynku australijskim występowała konkurencja Stanów Zjednoczonych.

Angielski przemysł lotniczy, przeładowany zamówieniami rządowemi, nie mógł podejmować się zamówień dla dominjów, nie mówiąc już o innych krajach. To skłoniło rząd australijski do opracowania szczegółowego planu rozbudowy własnego przemysłu lotniczego. Fabryki australijskie mając zapewnioną pomoc rządu, wykonują na razie zamówienia samolotów wojskowych. Typy samolotów wzorowane są przeważnie na angielskich. W australijskim przemyśle lotniczym zaangażowane są w głównej mierze kapitały angielskie. Konstruktorzy wykorzystują odstąpione im patenty angielskie, zwłaszcza przy budowie samolotów bombowych i pościgowych o dużym zasięgu. Pozatem pojektowane jest również wykorzystanie patentów innych państw, m. in. Stanów Zjednoczonych.

J. F. PREUSSNER. 39

Mr. Dick.

Powieść.

— Wyjechała? To dopiero pech! Można wiedzieć dokąd? Jestem jej starym przyjacielem...

Było coś komicznego w tem zapewnieniu. I dwumacznego. Dick, mimo, że daleko mu było do wesołości, uśmiechnął się.

— Przykro mi, ale nawet w danym wypadku nie będę mógł udzielić panu adresu. Nie czuję się do tego powołanym. Mam nadzieję, że Mr. Shannon poinformuje pana z chęcią.

Dalsza rozmowa została przerwana ukazaniem się lokaja.

— Halo, Mr. Dick — zawołał. — Telefon do pana...

— Mr. Dick? — zainteresował się Snyder. — jedno słowo jeszcze — zawołał, ale Dick już nie słyszał. Pobiegł szybko w stronę pałacu.

— Jak Boga kocham, warjat — westchnął Snyder — pobiegł jak szalony. Ale Mr. Dick? Zadziwiające!

Dick tymczasem wbiegł do hallu i podjął odłożoną słuchawkę.

— Hallo, Przy telefonie Dick Watson...

W odpowiedzi dobiegł do niego głosik Miss Shannon. Mimo zniekształcenia powstałego wskutek odległości, Dick poznał go natychmiast.

— Hallo Dicku... — On mocniej zacisnął dłoń na słuchawce. Jakże mocno polubiał tę dziewczynę...

— Słucham...

— Przyjeżdżajcie jaknajszybciej Achillem. Znajdziecie mnie w Biscayne. Hotel Key West. Słyszycie dobrze?

— Tak jest Miss Shannon.

— Jeszcze jedno Dicku — ciągnęła dalej. — Jeżeli znajduje się u nas jaka poczta dla mnie, to weźcie ją ze sobą. To byłoby w porządku. Co słychać w domu? Wszystko w porządku? Bardzo się cieszę. A więc nie zapomnijcie Hotel Key West...

— Nie zapomnę Biscayne, Hotel West...

— A nie marudźcie — przestrzegła go żartobliwie. — No więc dowidzenia, Dick...

Usłyszał trzask odkładanej słuchawki. Miss Shannon znowu była odgrodzona od niego dwoma tysiącami kilometrów. Nie będzie marudził. O, nie. Już teraz drży od niecierpliwości. Powiesił słuchawkę i skierował się ku wyjściu. Ale nie zrobił nawet dwóch kroków, gdy zatrzymał się jak wryty.

— A pan, co tutaj robi? — zawołał.

Snyder uśmiechnął się szeroko.

— Czekam — odparł, co było zgodne z prawdą. — Nie mogłem przecież moknąć na deszczu, a pan nie powiedział mi adresu Mr. Shannona. Czekałem, czekałem, wreszcie wszedłem. Niema w tem nic złego.

— Hm?... (pan przypuszcza?)

— Hm!... (jestem przekonany). Pozatem o ile się nie mylę znalazłem pańską własność. Oto chusteczka. Jako uczciwy znalazca czułem się w obowiązku panu doręczyć...

— A gdzie reszta — zapytał zimno Dick.

— Jakto? — Snyder o ile dotychczas miał pewną siebie minę, to teraz się zakłopotał. — Jakto, pytam?

— Zgubiłem cały tuzin takich chusteczek — ciągnął chłodno Dick. — Dlatego pytam, gdzie reszta?

Snyder westchnął. Później roześmiał się, jakby Dick wypowiedział najlepszy dowcip.

— Niema powodu do radości — burknął Dick wcale nieprzejednany. — Myślę, że najlepiej zrobi pan, jeśli pan jaknajprędzej zniknie z tego domu. Bóg wie, kim pan jest.

— Jeżeli o to idzie, jestem funkcjonarjuszem policji, pozatem przyjacielem Miss Shannon, pozatem...

— Pozatem wściekle natrętnym człowiekiem — dokończył Dick. — Powiedziałem panu, że Miss Shannon wyjechała.

— Tak wiem, do Biscayne, Hotel Key West. Mimowoli podsłuchałem pańską rozmowę...

— Mimowoli? — Dick zmierzył podinspektora od czubka gładko wystrzyżonej czupryny do błyszczących kaloszy. — Nie wierzę, tak samo, jak nie wierzę, że pan jest policjantem...

— Krzywdzące posądzenie — rzekł żałośnie Snyder. — Spotyka mnie pan po raz pierwszy.

— Ale nie po raz ostatni — przerwał mu zimno Dick. — Innemi słowy good-bey. — Dick zatrzasnął drzwi za podinspektorem i zeszedł po pocztę. Listów było sporo. Jeden zwrócił uwagę Dicka. Pochodził niewątpliwie z Anglji. Gdy przyjrzał się uważniej kopercie znalazł adres nadawcy: Mr. D. M. Snyder, London.

— Wezmę go, pytanie tylko czy go doręczę — mruknął zbiegając po schodach — ciekawe, czego chce ten Snyder?

Snyder nie chciał niczego. Wiedział bowiem już wszystko. Ale o tem Dick dowiedział się o wiele zapóźno.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Na falach radja.

Kraków walczy z przeszkodami odbioru radjowego.

Zagadnienie przeszkód w odbiorze radjowym, to dzisiaj jedna z najbardziej dotkliwych bolączek radjofonji całego świata. Najcięższe do rozwiązania są te zaburzenia, które wywołane zostały nie przez czyjąś złośliwość czy lekkomyślność, lecz przez istnienie urządzeń o charakterze użyteczności publicznej. Klasycznym przykładem tego, są zaburzenia w odbiorze radjowym spowodowane przez motory tramwajowe i miejską sieć elektryczną. Zabezpieczenie odbioru, celem uniknięcia trzasków i hałasów jest bardzo żmudne i nieraz nawet dość kosztowne, zachodzi bowiem potrzeba przebudowania istniejących urządzeń tramwajowych, ponadto montowania specjalnych instalacyj przeciwtrzaskowych. Ze wszystkich miast Polski Kraków, jeśli chodzi o warunki odbioru radjowego, znajduje się w najgorszej może sytuacji. Tramwaje krakowskie i miejska sieć elektryczna — są temi przyczynami, wskutek których odbiór radjowy w Grodzie Podwawelskim jest stale zakłócany różnego rodzaju trzaskami, gwizdami, zgrzytami itd.

Zabiegi mające na celu usunięcie tych zaburzeń, długo pozostawały bez rezultatów, aż ostatecznie doprowadziły do pomyślnych wyników. Odbyła się bowiem konferencja przedstawicieli Zarządu Miejskiego, Dyrekcji Tramwajów i Elekrowni wraz z reprezentantami Rozgłośni Krakowskiej P. R., na której po szczegółowem przedyskutowaniu samego zagadnienia, zdecydowano nawiązać jaknajściślejszą współpracę i niezwłocznie przystąpić do usuwania przyczyn powodujących zaburzenia w odbiorze radjowym.

Już w ciągu lutego b. r. oczyszczona zostanie z trzasków, wywoływanych wyładowaniami elektrycznemi, **trasa wzdłuż linji tramwajowej Nr. 3**, wiodąca przez ulice: Kalwaryjską, Lwowską, Starowiślną, Małego Rynku, Sławkowską, długą, aż do Dworca Towarowego. Po oczyszczeniu tej linji **analogiczne prace zostaną przeprowadzone również wzdłuż pozostałych linij tramwajowych.** Tramwaje zostaną wyposażone **w specjalne pałąki oraz motory**, ponadto wzdłuż linji będą zmontowane **specjalne urządzenia przeciwtrzaskowe.**

——ooOoo——

Radjo pomocą ginącym na morzu

Gdy na lądzie przed kilkunastu laty wprowadzenie radja natrafiało na sprzeciwy, marynarze z entuzjazmem przyjęli ten wspaniały środek porozumiewania się ze światem.

Trudno w krótkiej notatce omówić te wszystkie korzyści praktyczne, jakie radjo wniosło do żeglugi morskiej. Ileż trudności nastręczało niegdyś np. **obliczenie szerokości geograficznej i znalezienie w ten sposób położenia okrętu.** Wiele było na to sposobów, ale jakże zawodnych. Potrzebny do pomiarów czas słoneczny i geograficzny nie zawsze można było dokładnie określić. — Niechże się tylko zepsuje chronometr, niech okręt wpadnie w nieprzeniknioną mgłę, a niebo zasnują gęste chmury, na nic najbardziej precyzyjne przyrządy. Obecnie — inaczej. Najzwyczajniej telegrafuje się do przybrzeżnej stacji radjogonjometrycznej, prosząc by określiła miejsce geograficzne okrętu. Po chwili otrzymuje się dokładną odpowiedź. Nie śmiał o tem marzyć nawet tak genialny fantasta, jakim był Juljusz Verne.

Ileż to razy czytając morskie powieści J. Conrada przeżywaliśmy niebezpieczeństwa bohaterów podczas przybrzeżnej żeglugi. — Okręt jak piłka rzucany przez fale lada moment mógł wpaść na przybrzeżne skały.

Radjo i w tym wypadku przyszło z pomocą. **Morskie latarnie radiowe ostrzegają płynące statki poprzez mgłę, ciemność nocy i ryk burzy,** że brzeg lądu blisko. Wie o tem radjotelegrafista pilnujący ze słuchawkami na uszach, odbierający bez przerwy wszystkie wieści jakie płyną do niego z lądu na falach eteru. Teraz tylko rozkaz dla sternika: Ster na tę lub tę stronę.

A oto jeszcze jeden z obrazków ilustrujących wykorzystanie fal radjowych przez pracowników morza. Wylęgły gdzieś na bezkresach mórz polarnych czy suchych pustyń orkan, dostrzega zazwyczaj wprawne oko marynarza o wiele wcześniej, aniżeli zauważyć go może zwykły „szczur lądowy“. Niestety tego rodzaju barometr stawał się w wielu wypadkach przysłowiowa musztardą po obiedzie. **Tajfun wpadał raptownie na ciche do niedawna morze**, burzył wszystko do dna, niszczył co napotkał na drodze. Dziś niedościgły, zdawałoby się wicher, musi ulec lepszemu szybkobiegaczowi, jakim jest fala radjowa. Jeszcze jest odległy o setki mil a już **okręty i mniejsze statki otrzymują z brzegu sygnały ostrzegawcze** o zbliżającym się „piracie“. Uciekają więc do pobliskich portów łodzie rybackie, zwijają żagle, okręty, przygotowują się do przyjęcia groźnego napastnika.

Podobnie uprzedza skrzydlata wieść radjowa o **płynących górach i polach lodowych,** wyruszających z wiosną na włóczęgę po morskich szlakach. Niezawsze okręt zdąży na czas umknąć z drogi niszczycielskiemu tajfunowi, niezawsze ominie bezpiecznie podwodne i przybrzeżne skały. Często przychodzi to najgroźniejsze — **katastrofa!**

Ale jest ostatnia jeszcze **deska ratunku: radjo.** Pomiędzy wierzchołkami masztów rozpięte druty. Z nich na wszystkie strony świata płynie rozpaczliwy głos: **Toniemy! Ratunku!**, co w telegraficznym umówionym skrócie brzmi: **SOS, SOS, SOS...** Głos ten łapią [illegible]nące w okolicy statki, głos ten dociera [illegible] bezpiecznych portów. Na pomoc ginącemu towarzyszowi śpieszą „pełnym gazem“ okręty z najbliższych przystani i te co znajdują się w drodze na tym samym szlaku.

Wokół tonącego okrętu wyrastają nagle dymiące słupy kominów, woda roi się od ratunkowych szalup. Na ginący statek wstępuje nadzieja i radość. Zdarza się jednak, że taki ugrzęźnięty wśród lodów okręt napróżno woła rozpaczliwem SOS. Rzadko, ale się zdarza. Wtedy radjo nawet jako przypadek przychodzi z pomocą. Mieliśmy ostatnio tego rodzaju zdarzenie. — Rosyjski okręt ugrzązł, podobnie jak swojego czasu bohaterski „Małygin“ — na morzu Polarnem. — Głos wołający o pomoc usłyszał młody uczeń polski, majstrujący przy swoim radjoodbiorniku. Rozsądny młodzieniec, natychmiast dał znać o tem najbliższej radjostacji, i w rezultacie statek uratowano. Polski radjosłuchacz uratował rosyjski tonący kręt.

——ooo——

Organizacje radjofonizują swe świetlice.

Hasło zbiorowego słuchania zostało skwapliwie podjęte przez szereg organizacyj społecznych i zawodowych, które zarówno w swym planie finansowym, jak i działalności, starają się uzględnić radjofonizowanie swych świetlic. Zobaczymy na jakie trudności napotyka się kierownictwo organizacyj w powyższej akci.

Pierwszą zasadniczą trudnością jest **brak odpowiedniego odbiornika świetlicowego.** Przedstawiciele szeregu organizacyj stwierdzają, iż odbiorniki dzisiejsze w cenie około 150—200 złotych, nie leżą zupełnie w granicach możliwości **finansowych świetlic prowincjonalnych.** Powszechne są żądania tańszego odbiornika świetlicowego w cenie około 80 złotych.

Dalszą przeszkodą jest **kwestja eksploatacji odbiornika,** w szczególności ważna w wypadku używania odbiornika bateryjnego. Świetlice rozrzucone na krańcach kraju, pozbawione są możliwości łatwego i taniego ładowania akumulatorów, zmiany bateryj i td. W związku z tem pojawiają się żądania skierowane w kierunku techniki radjowej, by opracowano oszczędnościowy typ odbiornika bateryjnego, o możliwie najtańszych kosztach eksploatacji.

Szereg organizacyj, które już posiadają zradjofonizowane świetlice, rozporządza ciekawem doświadczeniem, co do zainteresowań programowych słuchaczy. Zaobserwować można wzrastające stopniowo zainteresowanie wśród słuchaczy świetlicowych **tematami o charakterze kształcącym,** oraz poruszającym zagadnienia związane z zawodem słuchacza. W odniesieniu **do strony rozrywkowej radja — organizacje** wysuwają prośby do Polskiego Radja, by zechciało organizować dla nich **specjalne audycje świetlicowe** w godzinach wieczornych w niedzielę o charakterze rozrywkowym w postaci muzyki tanecznej i występów artystycznych, jak śpiew, monologi etc.

——oo——

Kursy przysposobienia radjowego.

W związku z urzeczywistnianym coraz szerzej planem radjofonizacji kraju, Polskie Radjo organizuje nadal kursy przysposobienia radjowego, mające na celu zapoznanie jaknajszerszych mas z kulturalnem znaczeniem radja oraz z praktyczną stroną tego zagadnienia — zaznajamianie z odbiornikami radjowemi, z instalacją anten i t. d.

Na terenie stolicy odbyły się ostatnio dwa pokazowe wykłady. Na terenie województwa warszawskiego kurs przysposobienia radjowego wyłącznie dla kobiet zorganizowany został w Gołąbkowie. Pozatem w dalszym ciągu rozszerzana jest akcja propagandowa radja na terenie województwa lwowskiego, gdzie wykłady o radju zostały wygłoszone w Gródku Jagiellońskim i Miłocinie na kursie Przysposobienia Rolniczego.

Młodzież wiejska wykazuje wszędzie ogromnie żywe zainteresowanie się radjem i organizowane przez Wydział Propagandy Polskiego Radja kursy przysposobienia radjowego przyczyniają się bezspornie do znacznego rozszerzenia horyzontu kulturalnego wsi.

Kurs przysposobienia radjowego w Łomży dał bardzo ciekawy i pozytywny wynik. Łomżyńskie może się poszczycić, że w każdej wsi jest kilka anten.

——ooo——

Polska fala poza granicami kraju.

Liczne listy, jakie napływają do Polskiego Radja, pisane nieraz łamaną, wynaturzoną polszczyzną, stanowią wzruszające dokumenty, jak audycje Polskiego Radja przyjmowane są przez emigrantów.

Wystarczy przytoczyć tutaj kilka urywków z tych listów: Kolorowa kartka z napisem: „Herzliche Glückwunsche zum neuen Jahre“, a po drugiej stronie: „Kochany Rodacy! Dzien kuemy wom za Audycyji Sobotni i każde falie Polskie. Prosze pozdrówcie nas zawdy rodaków zamieszkałych w Niemczych, bo nam sie serce radue“. Albo inny: „Po trzydziestu latach pobytu w Chinach usłyszałem na swej krótkofalówce głos z kraju. Nie umiem opowiedzieć swego wzruszenia. Dawajcie jaknajwięcej kujawiaków, oberków, polek, żeby nam się przypominały polskie strony, do których już może nigdy nie zawitamy“.

Ktoś z Francji donosi, że na dźwięk polskiej mowy, jaką odnalazł w jej najczystszem brzmieniu w andycji radjowej, skruszyło się w nim serce i sumienie, że dla zarobku opuścił kraj ojczysty i postanawia, iż w najkrótszym czasie syna swego wyprawi do Polski, aby mógł służyć w wojsku polskiem.

Jak widać z tego, polskie fale radjowe w kołach emigrantów przyjmują na siebie rolę najróżnorodniejszą: pocieszyciela, nauczyciela, przyjaciela, roztaczają jakby opiekę nad pozbawionymi Ojczyzny.

Wszyscy Polacy rozproszeni po całym świecie nie są już dzisiaj osamotnieni i zapomniani. W chwilach ciężkich, jakie przeżywają nieraz zdani na łaskę obcych państw, podtrzymuje w nich energję i nadzieję lepszego dnia głos z Polski, płynący falami eteru.

——ooOoo——

Ilość abonentów Polskiego Radja

Na dzień 1. stycznia b. r. Polskie Radjo miało 491.823 abonentów. Pozornie jest to dużo w stosunku do roku ubiegłego, a jednak ciągle jeszcze mało w stosunku do ilości słuchaczy w innych krajach. Nie mówiąc już o miljonach słuchaczy radja w Anglji, Niemczech, Rosji i we Francji; o wiele mniejsze od Polski kraje nietylko procentowo, ale w liczbach bezwzględnych mają więcej radjosłuchaczy. A więc: Szwecja 805.000, Czechosłowacja 758.000, Belgja 700.000 i Danja: 591 tysięcy.

Pośród 491.823 abonentów Polskiego Radja jest 81.166 abonentów ulgowych. Większość radjoabonentów w Polsce stanowią abonenci zamieszkali w miastach powyżej 5000 mieszkańców — 325.897, na wsi łącznie z miasteczkami poniżej 5.000 mieszkańców jest zaledwie 165.926 abonentów, w tem abonentów wiejskich ulgowych 73.946.

Pod względem radjofonizacji na pierwszem miejscu stoi stolica Polski — Warszawa licząc 72.701 radjoabonentów, — na drugiem miejscu znajduje się Łódź (23018), potem Lwów (18576), Poznań (10806), Katowice (10222), **Kraków (8551)**, Wilno (7372), Chorzów (6441), Bydgoszcz (5968), Toruń (4271), Gdynia (4027), Lublin (3941), Białystok 3803, Częstochowa (3259), Sosnowiec (3252), Radom (2699), Grudziądz (2417), Bielsko (2271), Stanisławów (2256), Kielce (2216), Brześć nad Bugiem (2183). — Inne miasta mają poniżej 2.000 abonentów

SPW. — krótkofalowa stacja w Babicach.

Krótkofalowa radjostacja w Babicach, posiadająca dla zagranicy znak SPW., wybudowana została przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów do celów jedynie handlowych, to jest do normalnej, płatnej korespondencji pocztowej. W styczniu 1935 roku SPW. zaczęła pracować mocą 20Kw przy wbudowanej antenie kierunkowej o płaszczyźnie 22 mtr. skierowanej specjalnie na Amerykę Południową i Japonję, przyczem słyszana jest i w Ameryce Północnej, w Afryce i Australji. Stacja w Babicach nie była przystosowana do radjofonji, po szeregu jednak prób zaczęła pracować mocą 10 Kw. w antenie na radjotelefon i w październiku 1935 roku była już oddana do użytku Polskiego Radja w celu nadawania programów radjowych dla naszej emigracji zamorskiej. Jako stacja prawie wyłącznie handlowa SPW. nie posiada w tej chwili własnych studjów, speakera, ani artystów. Audycje przesyłane są do Babic po kablu ze studjów Polskiego Radja. Obecnie Babice od dnia 3 lutego, będą już nadawały stale na fali 22 mtr. dla naszej emigracji zamorskiej godzinny program trzy razy w tygodniu.

——ooo——

ŁOWICKIE MELODJE WESELNE I TANECZNE. Audycja radjowa w dniu 17 lutego o godz. 20.30 zobrazuje radjosłuchaczom radosny okres karnawałowy w Łowickiem. Orkiestra P. Radja pod dyrekcją St. Nawrota i śpiewak wiejski J. Żułma odtworzą łowickie melodje weselne i taneczne.

WIERSZE RUDYARDA KIPLINGA. — W poniedziałek, 17 lutego o godz. 17.15 radjowa „Minuta poezji“ poświęcona będzie wierszom Rudyarda Kiplinga, o którym zawsze myśli się, jako o powieściopisarzu, nie pamiętając o tem, że był on jednocześnie poetą i to wysokiej klasy.

NIEDRUKOWANY PRZEKŁAD DJALOGU PLATONA „TEAJTET“. Djalog platoński pt. „Teajtet“ nie istniał dotąd w przekładzie polskim. Poświęcił go Platon zagadnieniom z zakresu teorji poznania i szuka w nim przedewszystkiem odpowiedzi na pytanie, co to właściwie jest wiedza ludzka. Usłyszymy urywek rozmowy Sokratesa z matematykiem Teodorem, która daje odbłysk ówczesnych prądów umysłowych. Z nieznanym polskiej publiczności djalogiem platońskim, w dniu 17 lutego o godz. 22-ej w ramach Wieczoru Literackiego zapozna słuchaczy radjowych osobiście jego tłumacz, prof. Wł. Witwicki. Uczony ten, któremu zawdzięczamy spopularyzowanie Platona w żywych przekładach polskich, ukaże „Teajteta“ w radjo przed wydaniem go w książce. Autor odczyta wybrane przez siebie fragmenty, zaopatrując je własnemi komentarzami.

RYBY ELEKTRYCZNE. Znany autor ciekawych pogadanek przyrodniczych, prof. Dr. M. Siedlecki zapozna radjosłuchaczy dnia 17 lutego o godz. 17.50 z jedną z osobliwości świata zwierzęcego, mianowicie z rybami elektrycznemi, oraz z zasadami kierującemi wytwarzaniem elektryczności zwierzęcej. Pogadanka pt. „Ryby elektryczne“ nadana zostanie przez rozgłośnię krakowską.

——ooo——

Programy stacyj radjowych.

WTOREK, DNIA 18-go LUTEGO:

6.30 z Warszawy: audycja poranna.
6.50 Muzyka z płyt, o 7.20 dziennik poranny z Warszawy.
7.50 Program na dzień bieżący.
11.57 Sygnał czasu z Warszawy.
12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.
12.03 z Warszawy: dziennik południowy, oraz audycja dla szkół.
12.30 Muzyka z płyt.
13.25 z Warszawy: chwilka gosp. domowego.
13.35 Koncert z płyt.
15.15 z Warszawy: wiadomości o eksporcie polskim i przegląd giełdowy.
15.30 Melodje operetkowe z płyt.
16.00 z Warszawy: Skrzynka PKO.
16.15 z Warszawy: koncert.
16.45 z Waarszawy: „Cała Polska śpiewa“.
17.00 z Warszawy: „Skarby polskie“ — odczyt.
17.15 ze Lwowa: reportaż muzyczny.
17.50 „Encyklopedja mówiona“.
18.00 z Warszawy: recital fortepianowy.
18.30 z Wilna: „Literatura i nauka o literaturze“.
18.45 Paganini: (płyty).
19.00 Pogadanka: p. t. „Skrzydlata straż lasu“.
19.10 Program na dzień następny.
19.20 Koncert reklamowy.
19.35 Wiadomości sportowe.
19.50 z Warszawy: pogadanka aktualna.
20.00 Transmisja z Poznania: koncert symfon.
21.00 z Warszawy: „Obrazki z Polski współczesnej“ i dziennik wieczorny.
22.30 z Warszawy: odczyt gospodarczy.
22.45 Odczyt w języku Esperanto: „Wynalazczość Polska“.
23.00 z Warszawy: wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej.
23.05 Muzyka z płyt.

Wydawca za „Głos Narodu“, Sko z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu“ pod zarz. R. Ferks.